

*Artur Rosiak*

**AKCJA RZĄDU CLEMENTA ATTLEE'GO  
NA RZECZ KONTROLI ENERGII ATOMOWEJ  
(WRZESIEŃ–LISTOPAD 1945)**

Wiadomość o zrzuconiu przez samoloty Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki w dniach 6 i 9 sierpnia 1945 r. zaskoczyła większość państw biorących udział w drugiej wojnie światowej. Konsekwencją tego wydarzenia były głębokie zmiany w międzynarodowym układzie sił, które zarysowały się w początkach drugiej połowy 1945 r. Pojawienie się nowej broni, o niespotykanej dotąd sile rażenia, spowodowało usztywnienie kursu polityki Związku Sowieckiego wobec Stanów Zjednoczonych i państw Europy Zachodniej oraz zapoczątkowało eskalację napięcia pomiędzy byłymi sprzymierzeńcami.

Decyzja atomowego ataku na Japonię, podjęta przez prezydenta Harry'ego Trumana, była również swego rodzaju niespodzianką dla rządu brytyjskiego, mimo iż pojawienie się tego rodzaju broni nie było dla Anglików czymś nowym<sup>1</sup>. Już w roku 1943 rozpoczęły się bowiem anglo-amerykańskie badania nad wykorzystaniem energii jądrowej w działaniach wojennych. Współpracę zapoczątkowało tajne porozumienie zawarte pomiędzy premierem Winstonem Churchillem a prezydentem Franklinem D. Rooseveltem na konferencji w Quebecu w dniu 19 sierpnia 1943 r. (tzw. Quebec Agreement)<sup>2</sup>. Porozumienie to ustanawiało podstawę prawną dla amerykańsko-brytyjskiej współpracy w zakresie energii atomowej we wszystkich aspektach. Zawierało pięć punktów, z których pierwsze cztery dotyczyły zasad politycznych. W punktach 1–3 obie strony wyrzekały się użycia bomby atomowej przeciwko sobie oraz zobowiązywały się do niewykorzystywania bomby bez obopólnego porozumienia i nieprzekazywania żadnych informacji o energii nuklearnej innym państwom (bez obopólnej zgody). Punkt czwarty przyznawał prezydentowi Stanów Zjednoczonych prawo do ustanowienia zasad podziału ewentualnych korzyści ekonomicznych związanych z wykorzystaniem energii

<sup>1</sup> A. Bullock, *Ernest Bevin: Foreign Secretary 1945–1951*, London 1983, s. 184.

<sup>2</sup> Porozumienie to zostało podpisane po zakończeniu oficjalnych obrad. H. Roberts, P. Wilson, *Britain and the United States. Problems in Co-operation*, London 1953, s. 37.

atomowej, zaś punkt piąty zapewniał „pełną i efektywną” współpracę pomiędzy obu państwami<sup>3</sup>. Ponadto Churchill i Roosevelt powołali komitet do kierowania anglo-amerykańską współpracą nuklearną – Combined Policy Committee (CPC), w skład którego mieli wejść przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Kanady. Tylko członkowie CPC mieli zapewniony pełny wgląd we wszystkie badania związane z konstrukcją bomby atomowej (tzw. projekt „Manhattan”)<sup>4</sup>.

W późniejszym okresie poszerzono zakres współpracy amerykańsko-brytyjskiej w dziedzinie energii atomowej. W dniu 13 czerwca 1944 r. Churchill i Roosevelt podpisali dokument o nazwie *Declaration of Trust* powołujący do życia Combined Development Trust. Organizacja ta, podlegająca CPC, miała kontrolować wszelkie światowe złoża uranu i toru oraz pozyskiwać te materiały na potrzeby projektu „Manhattan”<sup>5</sup>.

Proces kształtowania zasad współpracy pomiędzy obydwojema krajami został zakończony 18 września 1944 r. Tego dnia szefowie rządów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych podpisali w Hyde Parku tajne Aide-Memoire utrwalające anglo-amerykański monopol w dziedzinie energii atomowej. Co więcej, dokument gwarantował stronie brytyjskiej dalszą współpracę po zakończeniu działań wojennych, lecz tylko w okresie prezydentury F. D. Roosevelta<sup>6</sup>. Dlatego właśnie treść tego dokumentu nie została przekazana przez Churchilla jego następcy na fotelu premiera, Clementowi Attlee’mu z Labour Party, który objął urząd w lipcu 1945 r. Attlee, będąc od roku 1942 wicepremierem wojennego gabinetu Churchilla, był jednak informowany o postępach w badaniach nad nowym rodzajem broni. Wiedział również o postanowieniach „Quebec Agreement” oraz znał treść *Declaration of Trust*<sup>7</sup>. Bazując na uzyskanych informacjach nowy premier był pewien, iż połączony anglo-amerykański zespół naukowców jest w stanie skonstruować bombę atomową przed zakończeniem działań wojennych, jednakże nie sądził, iż Harry Truman, który objął urząd prezydencki po śmierci Roosevelta w kwietniu 1945 r., zdecyduje się na użycie jej w trakcie konfliktu. Dlatego zaskoczyła go wiadomość o planowanym wykorzystaniu bomby przez

<sup>3</sup> P. Grudziński, *Uczeni i barbarzyńcy. Polityka nuklearna Stanów Zjednoczonych 1939–1945*, Warszawa 1987, s. 162–163.

<sup>4</sup> Projekt ten nadzorowany był przez generała Leslie Grovesa. Szerzej o projekcie „Manhattan” w: *ibidem*, s. 72–124.

<sup>5</sup> Głównymi rejonami pozyskiwania uranu i toru przez CPC było Kongo Belgijskie i Brazylia. Zob. A. Bullock, *op. cit.*, s. 186; J. Melissen, *Nuclear Allies. Great Britain and Nuclear Cooperation with the United States, 1940–1952*, New York 1969, s. 23.

<sup>6</sup> P. Grudziński, *Uczeni...*, s. 163.

<sup>7</sup> Zdaniem M. Gowing, w tajniki „Quebec Agreement” i projektu „Manhattan” wtajemniczeni zostali również: E. Bevin, J. Wilmots, H. Dalton, A. Greenwood, J. Anderson oraz H. Morrison. *Independence and Deterrence. Britain and Atomic Energy 1945–1952*, vol. I, *Policy Making*, London 1974, s. 40–41 i n.

Stany, potwierdzona przez Trumana tuż przed rozpoczęciem konferencji w Poczdamie<sup>8</sup>.

Początkowo Attlee, pomijając fakt zaskoczenia, przychylnie odniósł się do decyzji amerykańskiego prezydenta. Jego stanowisko zmieniło się jednak, kiedy okazało się, że Stany Zjednoczone nie zamierzają wystosować do rządu londyńskiego prośby o wyrażenie zgody na tego typu operację. Brytyjskiego premiera niepokoił fakt, iż Amerykanie w jawny sposób pominęli postanowienia „Quebec Agreement”, co mogło być sygnałem jednostronnego przerwania dotychczasowej współpracy<sup>9</sup>. Brak wyjaśnień strony amerykańskiej zmusił Attlee'go do natychmiastowej reakcji. Już w dwa dni po zrzuceniu bomby atomowej na Hiroszimę, 8 sierpnia 1945 r., wysłał do Trumana telegram, w którym oświadczał, iż „oni, jako szefowie rządów kontrolujących nowo skonstruowaną broń, powinni bez zwlekania podpisać wspólną deklarację dotyczącą planów jej użycia”<sup>10</sup>. Deklaracja miała opierać się na idei wykorzystania nowej siły nie na własne potrzeby, lecz „w interesie całej ludzkości, w celu krzewienia pokoju i sprawiedliwości na świecie”<sup>11</sup>.

Obawy Attlee'go przed monopolizacją broni atomowej w rękach Amerykanów nie były bezpodstawne. Postanowienia „Quebec Agreement” dotyczyły tylko okresu wojny, natomiast treść porozumienia z Hyde Parku nie obowiązywała od momentu śmierci prezydenta Roosevelta. Istniało zatem niebezpieczeństwo zaprzestania współpracy, co stawiało Wielką Brytanię w trudnej sytuacji politycznej i militarnej, wobec coraz bardziej napiętych stosunków ze Związkiem Sowieckim. Premier dostrzegał zagrożenia wynikające z faktu powstania broni jądrowej i niebezpieczeństwa wynikającego z pozostawienia tajemnicy jej konstrukcji w rękach jednego państwa. Od dnia użycia bomby atomowej zagadnienie to stało się, według jego opinii, sprawą międzynarodową o pierwszorzędym znaczeniu i pewne było, iż Sowieci uczynią wszystko, aby sekret technologii budowy nowej broni został im wyjawiony<sup>12</sup>. Potwierdziła to afera szpiegowska wykryta 6 września 1945 r. przez brytyjską Intelligence Service oraz kanadyjski kontrwywiad. Służby te ustaliły, iż od dłuższego czasu szyfrant sowieckiego attaché wojskowego w Ottawie Igor Guzenko przysyłał do Moskwy tajne materiały dotyczące produkcji bomby atomowej. Informacje te otrzymywał od dra Nunn Maya, brytyjskiego naukowca biorącego udział w pracach nad projektem „Manhattan”<sup>13</sup>.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 14.

<sup>9</sup> A. Bullock, *op. cit.*, s. 186; M. Gowing, *op. cit.*, s. 18–19.

<sup>10</sup> T. Burridge, *Clement Attlee. A Political Biography*, London 1985, s. 237.

<sup>11</sup> F. Williams, *A Prime Minister Remembers*, London 1960, s. 95–96; T. Burridge, *op. cit.*, s. 237.

<sup>12</sup> A. Goldberg, *The Atomic Origins of the British Nuclear Deterrent*, „International Affairs” 1964, vol. 40, July, nr 3, s. 425.

<sup>13</sup> Siatka szpiegowska została wykryta dzięki temu, że I. Guzenko rozpoczął nadawanie 6 IX otwartym tekstem (usterka maszyny szyfrującej). M. Gowing, *op. cit.*, s. 68.

Wydarzenie to utwierdziło Attlee'go w przekonaniu, iż powstanie nowej broni uczyniło nieaktualne większość z alianckich planów kreacji powojennego świata. Zagadnieniem priorytetowym stało się dla premiera rządu brytyjskiego doprowadzenie do amerykańsko-sowieckiego porozumienia w kwestii umiędzynarodowienia dalszych badań nad energią atomową oraz udostępnienie Rosjanom wyników wcześniejszych prac naukowo-konstrukcyjnych. Rola Wielkiej Brytanii, zdaniem Attlee'go, polegać miała na mediacji warunków porozumienia pomiędzy mocarstwami<sup>14</sup>.

Bazując na tych założeniach brytyjski premier, w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych Ernestem Bevinem oraz członkami angielskiego Komitetu Doradczego ds. Energii Atomowej, rozpoczął prace nad skonstruowaniem planu „*full disclosure*”, czyli pełnego ujawnienia tajemnicy powstania broni atomowej<sup>15</sup>. Jednocześnie zainicjował działania zmierzające do zorganizowania konferencji z udziałem przedstawicieli Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Kanady, której celem miało być uzgodnienie wspólnego stanowiska wobec kwestii ujawnienia badań nad energią atomową<sup>16</sup>.

Dnia 25 września 1945 r. Clement Attlee wysłał do prezydenta Harry'ego Trumana list, w którym uzasadniał potrzebę jak najszybszego spotkania, wynikiem którego powinno być ustalenie jednolitej opcji sygnatariuszy „Quebec Agreement” wobec zagadnienia międzynarodowej kontroli energii jądrowej i ewentualnego ujawnienia dotychczasowych nad nią prac<sup>17</sup>.

W dalszej części listu przedstawił również opinię na ten temat. Według Attlee'go największym problemem było całkiem realne prawdopodobieństwo umasowienia produkcji broni jądrowej, przeciwko której nie wymyślono żadnych środków obrony. Jedynym środkiem zaradczym dla państwa zagrożonego atomowym atakiem pozostawała odpowiedź tym samym sposobem (o ile napadnięty kraj był w posiadaniu tego rodzaju broni). Jeśli więc, zdaniem premiera, tajemnica konstrukcji bomby zostanie ujawniona, a nie wprowadzi się żadnego międzynarodowego systemu kontroli jej produkcji oraz nie ulegną zmianie napięte stosunki pomiędzy mocarstwami, to wcześniej czy później dojdzie do wybuchu nuklearnego konfliktu, co grozi zagładą świata. Poza tym nie było pewności, iż tylko Stany Zjednoczone posiadały sekret technologii wytwarzania tej broni. Możliwość korzystania innych państw, w tym Związku Sowieckiego, z międzynarodowych źródeł uranu i toru nie była niczym ograniczona i wcześniej czy później każdy

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 64–65; T. Burridge, *op. cit.*, s. 238.

<sup>15</sup> Attlee podejrzewał, iż plan „*full disclosure*” może być najlepszym elementem nacisku na Stany Zjednoczone. Zob. M. Gowing, *op. cit.*, s. 67; A. Bullock, *op. cit.*, s. 186; P. Grudziński, *Teologia bomby. Narodziny systemu nuklearnego odstraszenia 1939–1953*, t. II, *Nuklearny pokój 1945–1949*, Warszawa 1988, s. 80–81.

<sup>16</sup> P. Grudziński, *Teologia bomby...*, t. II, s. 81.

<sup>17</sup> Pełny tekst listu w: M. Gowing, *op. cit.*, vol. I, s. 78–80.

wysoko rozwinięty kraj mógł stać się właścicielem bomby atomowej. Należało więc stworzyć taki system międzynarodowej kontroli, który stanowiłby zabezpieczenie tajności sposobu produkcji broni jądrowej i jednocześnie kontrolował przebieg badań nad energią jądrową. Aby jednak zaistniała możliwość takiego porozumienia, potrzebne były daleko idące zmiany w stosunkach pomiędzy najważniejszymi państwami. Dlatego kwestią najważniejszą dla Attlee'go pozostawało natychmiastowe ustalenie anglo-amerykańskiego stanowiska, które byłoby jednocześnie zaproszeniem do negocjacji dla Związku Sowieckiego<sup>18</sup>.

Tymczasem, w dniu 5 października 1945 r., nadeszła z Waszyngtonu bardzo ogólnikowa odpowiedź Trumana na list Attlee'go. Prezydent obiecał powiadomić Kongres o inicjatywie angielskiego premiera, jednak w ogóle nie podjął kwestii wspólnej konferencji<sup>19</sup>. W takiej sytuacji Attlee wysłał w dniu 16 października kolejny telegram, w którym po raz wtóry zwracał się do Trumana z prośbą o wyznaczenie terminu spotkania, na którym mogliby, wraz z premierem Kanady Williamem Mackenzie Kingiem, wypracować koncepcję kontroli energii jądrowej. Dopiero po trzech tygodniach oczekiwania nadeszła z Waszyngtonu odpowiedź prezydenta Trumana, który zaprosił premierów Wielkiej Brytanii i Kanady do wspólnych obrad wyznaczając datę ich rozpoczęcia na dzień 9 listopada 1945 r.<sup>20</sup>

Równoległe do korespondencji Attlee'go z Trumanem toczyły się w Londynie gorączkowe debaty mające na celu krystalizację koncepcji, która mogłaby zostać przedstawiona Amerykanom. W dniach 11 i 17 października 1945 r. odbyły się zebrania Komitetu „General 75”, w skład którego wchodził przedstawiciel rządu (między innymi Ernest Bevin, Herbert Morrison, Hugh Dalton, Arthur Greenwood, John Wilmot) oraz członkowie Komitetu Doradczego ds. Energii Atomowej: jego przewodniczący, sir John Anderson, marszałek Henry Maitland Wilson, sir James Chadwick, lord Alan Brooke i Roger Makins<sup>21</sup>. Materiał z obrad posłużył Clementowi Attlee'mu do opracowania studium, które zostało przedstawione członkom rządu na zebraniu z okazji 340 rocznicy „Spisku Prochowego” w dniu 5 listopada<sup>22</sup>. W memorandum Attlee sugerował zaproszenie przedstawicieli rządów wszystkich zainteresowanych państw do wspólnych obrad w ramach

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 69–70; T. Burrige, *op. cit.*, s. 238–239.

<sup>19</sup> Taka postawa Trumana wywołana została prawdopodobnie przez stanowisko Kongresu, który z niezadowoleniem przyjął jego posłanie z 3 X 1945 r. Zob. P. Grudziński, *Teologia bomby...*, t. II, s. 79. Więcej o koncepcjach Trumana w: *The Truman Presidency*, ed. M. Lacey, New York 1991, s. 343–347 i n.

<sup>20</sup> M. Gowing, *op. cit.*, s. 70.

<sup>21</sup> Nagrania i notatki z zebrań Komitetu „Gen. 75” nie zostały opublikowane. Materiałów tych używają: A. Bullock, *op. cit.*, s. 185–188; M. Gowing, *op. cit.*, vol. I, *Policy Making*, s. 54–57 i n.

<sup>22</sup> T. Burrige, *op. cit.*, London 1985, s. 239.

stałego komitetu, działającego pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Zadaniem tego komitetu miało być:

- 1) wydanie wspólnej deklaracji o nieużywaniu broni atomowej;
- 2) ustalenie warunków wprowadzenia jednolitych i natychmiastowych sankcji przeciwko państwu, które użyło tejże broni;
- 3) wydanie porozumienia o pełnej wymianie informacji naukowych dotyczących badań (i ich wyników) nad energią jądrową na terytorium każdego z państw członkowskich komitetu<sup>23</sup>.

Studium zakładało, iż nie ma realnego sposobu wprowadzenia w życie zakazu produkcji broni jądrowej oraz zagwarantowania jej kontroli przez międzynarodową organizację. Jedynym rozwiązaniem tego problemu miało być obopólne zaufanie, wzmocnione pewnością szybkiego ukarania państwa, które ten zakaz naruszy. Szybkość reakcji na atomową agresję uzależniona została od sprawności funkcjonowania komitetu, dla którego prawną podstawę działalności stanowić miała Karta Narodów Zjednoczonych<sup>24</sup>.

W dalszej części memorandum brytyjski premier uzasadniał potrzebę współpracy pomiędzy Związkiem Sowieckim a pozostałymi państwami w dziedzinie energii atomowej. W swej koncepcji skłaniał się ku opinii Trumana, ogłoszonej 8 października 1945 r. na konferencji prasowej w Tiptonville. Prezydent oświadczył wtedy, iż „[...] Stany Zjednoczone chętnie podzielią się z innymi państwami wiedzą naukową dotyczącą energii jądrowej i są zwolennikiem swobodnej wymiany informacji, lecz znajomość procesu technologicznego pozostanie w ich posiadaniu”<sup>25</sup>. Jednakże w planie Attlee’go uprawnienia Sowietów zostały poszerzone. Rosjanie mieli korzystać nie tylko ze swobodnej wymiany informacji naukowej, lecz również, w ramach komitetu, mogli mieć wpływ na rozwój badań nad bronią atomową w innych krajach. Taka koncepcja miała uczynić postulaty Attlee’go bardziej atrakcyjnymi dla Stalina<sup>26</sup>.

Pozostałą treść studium stanowiła propozycja wspólnej deklaracji dotyczącej użycia energii atomowej i badań nad nią.

Stworzone przez brytyjskiego premiera memorandum miało być próbą odbudowy poprawnych stosunków międzynarodowych na bazie porozumienia dwóch supermocarstw. W takim układzie Wielka Brytania, jako tzw. trzecia siła, zyskałaby na znaczeniu pełniąc jedynie rolę mediatora. Studium to miało również dodatkowe, ukryte znaczenie. Stanowiło element nacisku na prezydenta Trumana i jego doradców wojskowych oraz na tę grupę kongresmenów i polityków, którzy wierzyli w utrzymanie w ścisłej tajemnicy

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 239; M. Gowing, *op. cit.*, s. 73–74.

<sup>24</sup> A. Pierre, *Nuclear Politics. The British Experience with an Independent Strategic Force 1939–1970*, London 1972, s. 112.

<sup>25</sup> P. Grudziński, *Teologia bomby...*, t. II, s. 80.

<sup>26</sup> T. Burridge, *op. cit.*, s. 243; A. Pierre, *op. cit.*, s. 113.

technologii produkcji broni atomowej. Rząd brytyjski, bez względu na przeciwności, zamierzał powrócić do anglo-amerykańskiej współpracy w tej dziedzinie na zasadach z lat 1943–1944. Dlatego jednym z końcowych punktów memorandum była kwestia przedłużenia umowy z Quebecu na lata powojenne, co dawałoby Wielkiej Brytanii przewagę nad pozostałymi krajami w pracach nad energią jądrową, przynajmniej w początkowym okresie działalności postulowanego komitetu<sup>27</sup>.

Memorandum Attlee'go zostało pozytywnie zaopiniowane przez członków Komitetu „General 75”, po czym zdecydowano, iż zostanie przedstawione na najbliższym posiedzeniu rządu<sup>28</sup>. Zanim to jednak nastąpiło, 7 listopada 1945 r. zagadnienie energii atomowej zostało poruszone przez Winstona Churchilla na posiedzeniu Izby Gmin. Przywódca parlamentarnej opozycji, korzystając z możliwości wcześniejszego zapoznania się z treścią memorandum Attlee'go, dokonał krytyki koncepcji międzynarodowej kontroli energii atomowej. W jego mniemaniu sprawą najistotniejszą dla Wielkiej Brytanii było zacieśnienie kontaktów ze Stanami Zjednoczonymi. Zwrócił uwagę posłów na fakt, iż Rosjanie posiadli już odpowiednią ilość wiedzy, by w krótkim czasie skonstruować własną bombę atomową, wobec czego nie będą zainteresowani propozycją współpracy<sup>29</sup>.

Tego samego dnia swoje stanowisko wobec kwestii badań nad energią jądrową ujawnił Związek Sowiecki. W przemówieniu wygłoszonym na Kremlu z okazji 27 rocznicy rewolucji październikowej minister spraw zagranicznych Wiaczesław Mołotow stwierdził, iż żaden sekret techniczny dotyczący produkcji broni atomowej nie może pozostać wyłączną własnością jednego kraju lub grupy państw. Zapowiadając, że Związek Sowiecki w niedługim czasie uzyska możliwość praktycznego przetwarzania energii jądrowej, Mołotow jednocześnie ostrzegał państwa zachodnie, iż jej niszcząca potęga nie powinna być wykorzystywana w polityce międzynarodowej<sup>30</sup>.

Wystąpienie Mołotowa, mające na celu wywarcie presji na Wielką Brytanię, nie wpłynęło w żaden sposób na decyzje rządu londyńskiego. W dniu 8 listopada 1945 r., w przeddzień wyjazdu premiera do Waszyngtonu, jego memorandum zostało poddane pod dyskusję na nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu<sup>31</sup>. Wprowadzając zebranych w temat Attlee wyjaśnił, iż rozwiązanie kwestii energii atomowej sposobem ograniczenia rozwoju badań

<sup>27</sup> Attlee nazywał bombę atomową „dyplomatycznym narzędziem nacisku”. Zob. M. Gowing, *op. cit.*, s. 73–74 i n.; T. Burridge, *op. cit.*, s. 238–239; K. Harris, *Attlee*, London 1982, s. 278–279.

<sup>28</sup> T. Burridge, *op. cit.*, s. 241.

<sup>29</sup> Pełny tekst przemówienia W. Churchilla w: *Parliamentary Debates (Hansard). House of Commons, Official Report*, 1945, vol. 415, s. 1299–1300.

<sup>30</sup> P. Grudziński, *Teologia bomby...*, t. II, s. 81.

<sup>31</sup> T. Burridge, *op. cit.*, s. 242.

nad technologią wytwarzania broni niekonwencjonalnej może wnieść nowe pozytywne pierwiastki do polityki międzynarodowej. Wielka Brytania nie powinna zaprzepaścić możliwości udziału w tworzeniu międzynarodowego systemu kontroli badań nad energią jądrową<sup>32</sup>.

Członkowie gabinetu pozytywnie odnieśli się do głównych tez memorandum. Dyskusja, jaka się później wywiązała, dotyczyła przede wszystkim propozycji przekazania Rosjanom pewnej części myśli technologicznej. Wobec negatywnego nastawienia większości obecnych koncepcja została odrzucona<sup>33</sup>. Rozważano również możliwość natychmiastowego poinformowania rządu moskiewskiego o przyjęciu przez rząd memorandum Attlee'go jako oficjalnego stanowiska Wielkiej Brytanii wobec zagadnienia energii atomowej. Część zebranych, w tym między innymi Ernest Bevin, uważała iż ujawnienie tych informacji Rosjanom może doprowadzić do poprawy stosunków anglo-sowieckich. Postanowiono jednak powstrzymać się przed podjęciem tego kroku do momentu uzgodnienia wspólnej strategii działań ze Stanami Zjednoczonymi i Kanadą<sup>34</sup>. Na posiedzeniu ustalono również skład delegacji, która miała reprezentować Wielką Brytanię na Konferencji Waszyngtońskiej. Poza Clementem Attlee i Ernestem Bevinem znaleźli się w niej: sir John Anderson, przewodniczący Komitetu Doradczego ds. Energii Atomowej, marszałek Henry M. Wilson i sir James Chadwick, którzy brali udział w konferencjach anglo-amerykańskich z lat 1943–1944, Roger Makins (jako sekretarz delegacji) oraz kilku przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Wojny, wchodzących jednocześnie w skład Combined Policy Committee i Combined Development Trust<sup>35</sup>.

Nazajutrz, 9 listopada 1945 r., delegaci pożegnani uroczystym lunchem przez municypalne władze Londynu odlecieli do Waszyngtonu, gdzie wylądowali około 9.30 dnia następnego. Z lotniska przewieziono Brytyjczyków do Białego Domu, gdzie zostali oficjalnie powitani przez delegację amerykańską z prezydentem Trumanem na czele. Obecni byli również przedstawiciele Kanady – premier William Mackenzie King i ambasador Lester Pearson oraz brytyjski ambasador w Stanach lord Halifax<sup>36</sup>. W godzinach popołudniowych członkowie brytyjskiej delegacji wzięli udział w przygotowanym na ich cześć przyjęciu z udziałem przedstawicieli Kongresu, które zakończyło pierwszy dzień ich pobytu w Stanach.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 243.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 243; M. Gowing, *op. cit.*, vol. I, s. 76–77.

<sup>34</sup> E. Bevin był przeciwnikiem koncepcji stopniowego informowania Związku Sowieckiego o anglo-amerykańskich planach kontroli broni atomowej. Zob. M. Gowing, *op. cit.*, vol. I, s. 78; A. Bullock, *Ernest Bevin. Foreign Secretary 1945–1951*, s. 186–187 i n.

<sup>35</sup> F. Williams, *op. cit.*, s. 101–102; M. Gowing, *op. cit.*, s. 79; A. Bullock, *op. cit.*, s. 195.

<sup>36</sup> F. Williams, *op. cit.*, s. 102; C. Attlee, *As It Happened*, London 1956, s. 188.



Dnia 11 listopada Anglicy wzięli udział w uroczystym apelu na Arlington Cemetery, przygotowanym z okazji 28 rocznicy podpisania przez Niemcy zawieszenia broni w 1918 r. Po zakończeniu ceremonii delegacje przewiezione zostały na pokład kotwiczącego u brzegów Potomacu jachtu sekretarza ds. marynarki Jamesa Forrestala, gdzie odbyła się wstępna faza konferencji. W jej trakcie prezydent Truman oraz sekretarz stanu James Byrnes zapoznali delegatów z harmonogramem obrad oraz nakreślili stanowisko rządu Stanów Zjednoczonych<sup>37</sup>.

Okres od połowy września do początku listopada również strona amerykańska wykorzystwała do stworzenia własnej koncepcji kontroli badań nad energią atomową. W trakcie jej konstruowania prezydent Truman znalazł się w trudnej sytuacji, musząc wybierać pomiędzy bardzo ostrożną linią polityczną sekretarza stanu Jamesa Byrnesa a radykalnym memorandum sekretarza wojny Henry'ego Stimsona, sugerującym wyjawienie tajemnicy produkcji bomby atomowej Rosji Sowieckiej<sup>38</sup>. Mimo przelotnego zainteresowania koncepcją Stimsona Truman liczył się ze stanowiskiem swoich doradców i całego społeczeństwa, domagającego się zachowania atomowych sekretów.

Również większość wpływowych polityków opowiadała się za utrzymaniem nuklearnych tajemnic do momentu ustanowienia światowego systemu pełnej wymiany informacji. Dopiero posłanie prezydenta do Kongresu z 3 października 1945 r. na temat energii atomowej rozstrzygnęło spór pomiędzy Byrnesem a Stimsonem. Truman oznajmił, iż po przedyskutowaniu tego zagadnienia z dwoma nuklearnymi partnerami, Wielką Brytanią i Kanadą, rząd Stanów Zjednoczonych zwróci się do innych państw z propozycją wypracowania porozumień dotyczących wymiany informacji naukowej oraz wyrzeczenia się użycia i rozwoju prac nad bombą atomową. Metoda wielu stopni pośrednich była zaprzeczeniem postulatu zwrócenia się bezpośrednio do Rosjan, o co zabiegał Stimson<sup>39</sup>.

Część propozycji sekretarza wojny została jednak uwzględniona w memorandum przygotowanym przez dra Vannevara Busha, a przedstawiona przez Byrnesa Anglikom i Kanadyjczykom na jachcie Forrestala 11 listopada 1945 r.<sup>40</sup> Autor dokumentu zarysował skomplikowany wieloetapowy plan wymiany informacji naukowej, prowadzący w ostatnim stadium do całkowitej likwidacji zakładów produkujących broń nuklearną. Przewidywał on zachowanie amerykańskiego monopolu atomowego przez długi okres, zaś w zamian za zapowiedź zdemontowania arsenału domagał się znacznych

<sup>37</sup> K. Harris, *op. cit.*, s. 280. Żaden dziennikarz nie miał pozwolenia na towarzyszenie delegacjom na jachcie J. Forrestala. F. Williams, *op. cit.*, s. 104; C. Attlee, *op. cit.*, s. 188.

<sup>38</sup> J. Byrnes był zwolennikiem restauracji tradycyjnej „power politics”. *The Truman...*, s. 388.

<sup>39</sup> P. Grudziński, *op. cit.*, s. 80.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 81.

ustępstw ze strony Rosjan, które polegać miały głównie na zaakceptowaniu przez nich międzynarodowej inspekcji i na wzmożeniu procesu liberalizacji zarówno w sowieckiej polityce zagranicznej, jak i wewnętrznej<sup>41</sup>.

Oddzielną częścią memorandum Busha było zagadnienie dalszej współpracy Stanów Zjednoczonych z Wielką Brytanią i Kanadą w dziedzinie energii atomowej. Sprawa ta została potraktowana dość ogólnikowo. Bush sugerował stałą kooperację nuklearnych sprzymierzeńców na bazie głównych postanowień „Quebec Agreement”. Jedynym istotnym postulatem była propozycja rozwiązania Interim Committee (Komitetu Tymczasowego), który nadzorował proces konstrukcji broni nuklearnej oraz kontrolował przepływ informacji naukowych<sup>42</sup>. Szczegóły dalszego współdziałania miały zostać dopracowane przez anglo-amerykański zespół specjalistów wyłonionych spośród członków CPC i CDT.

Przedstawione przez Jamesa Byrnesa memorandum Busha we wstępnej fazie obrad spotkało się z przychylnym przyjęciem ze strony Brytyjczyków. Zarówno Attlee, jak i pozostali członkowie delegacji zostali mile zaskoczeni amerykańską propozycją dalszej współpracy w dziedzinie energii atomowej na gruncie postanowień „Quebec Agreement”<sup>43</sup>.

Delegacje doszukały się wielu punktów wspólnych, łączących treść memorandum Attlee'go i Busha. Wobec tak dużej zbieżności poglądów ustalono, iż po kompromisowej kompilacji teksty te z powodzeniem posłużą do sformułowania deklaracji, która przedstawi ich wspólny stosunek do zagadnienia kontroli energii atomowej, będąc jednocześnie propozycją utworzenia międzynarodowej organizacji pod auspicjami ONZ<sup>44</sup>. Postanowiono również, iż kwestia nuklearnego współdziałania sygnatariuszy „Quebec Agreement” powinna zostać rozpatrzona, zgodnie z sugestiami Busha, przez wyselekcjonowany z członków CPC i CDT zespół ekspertów, który miał obradować pod przewodnictwem Johna Andersona i generała Leslie Grovesa, odpowiedzialnego za realizację projektu „Manhattan”. Zarówno debaty, jak i postanowienia dotyczące dalszej współpracy objęte zostały klauzulą tajności. Wyjątkiem miało być krótkie oficjalne oświadczenie, potwierdzone podpisami szefów rządów<sup>45</sup>.

Dwutorowy charakter obrad spowodował, że prace nad treścią Deklaracji Waszyngtońskiej przebiegały sprawniej. Już 15 listopada 1945 r. gotowy był

<sup>41</sup> Pełny tekst memorandum Busha (razem z suplementem z 9 XI 1945 r.) w: *Foreign Relations of the United States (FRUS). Diplomatic Papers, 1945*, vol. II, Washington 1967, s. 69–74.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 65.

<sup>43</sup> Attlee przygotowany był do stoczenia dyplomatycznej batalii o przywrócenie postanowień z konferencji w Quebec. Nie oczekiwał natomiast, że Amerykanie sami wystąpią z propozycją odnowienia porozumienia z 1943 r. Zob.: *ibidem*, s. 69–70; *The Truman...*, s. 380–381.

<sup>44</sup> I. Złotowski, *Zagadnienie międzynarodowej kontroli energii atomowej*, „Przegląd Międzynarodowy” 1948, nr 16, s. 4–5.

<sup>45</sup> FRUS, 1945, vol. II, s. 70.

jednobrzmiący tekst, pod którym podpisy złożyli: Clement Attlee, Harry Truman oraz William Mackenzie King. Deklaracja stwierdzała konieczność stworzenia w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych specjalnej komisji dla opracowania projektu międzynarodowego porozumienia w kwestii energii atomowej. Zadaniem proponowanej Komisji Energii Atomowej miało być sformułowanie konkretnych wniosków w sprawach:

a) międzynarodowej wymiany informacji naukowych dla celów pokojowych,

b) kontroli energii atomowej dla zapewnienia wykorzystania tej nowej dziedziny wiedzy wyłącznie do celów pokojowych,

c) wyeliminowania z uzbrojenia poszczególnych państw broni atomowej oraz wszelkich innych rodzajów broni masowego rażenia,

d) skutecznego zabezpieczenia drogą inspekcji, czy też innych metod kontroli, wszystkich sygnatariuszy międzynarodowego porozumienia przed ryzykiem pogwałcenia przez którekolwiek z państw przyjętych przez siebie zobowiązań.

Zgodnie z tekstem Deklaracji plan pracy Komisji Energii Atomowej miał składać się z szeregu kolejnych etapów, przy czym rozpoczęcie każdej następnej fazy było uzależnione od pełnego zakończenia etapu poprzedniego<sup>46</sup>.

Taka treść Deklaracji Waszyngtońskiej w pełni zadowalała delegację brytyjską. Attlee zdawał sobie jednak sprawę z faktu, iż dokument ten jest zakończeniem tylko jednego etapu konferencji. Nadal trwał tajny etap drugi, równie istotny dla Anglików, ze względu na kwestie poruszane w trakcie obrad.

Tajny etap konferencji rozpoczął się 14 listopada. Zapoczątkowany został roboczym spotkaniem anglo-brytyjskiego zespołu ekspertów do spraw energii atomowej pod przewodnictwem generała Leslie Grovesa i Rogera Makinsa. Celem obrad miało być ustalenie tych punktów porozumienia z Quebecu, które powinny ulec zmianie<sup>47</sup>. Członkowie zespołu stwierdzili, iż bez względu na postanowienia dotyczące dalszego funkcjonowania „Quebec Agreement”, należy utrzymać działalność organizacji powstałych w wyniku tego porozumienia. Combined Policy Committee miał w dalszym ciągu nadzorować proces tajnych prac nad energią atomową, zaś Combined Development Trust – zajmować się pozyskiwaniem rud uranu i toru, potrzebnych w technologii wytwarzania broni nuklearnej. Ponadto wszyscy przedstawiciele CPC i CDT zostali obciążeni obowiązkiem powtórnego zapoznania się z tekstem „Quebec Agreement” w celu złożenia do godz. 10 następnego dnia ewentualnych propozycji poprawek, które miały zostać

<sup>46</sup> Pełny tekst w: M. Gowing, *op. cit.*, s. 82–83 (Appendix 4). Tłum.: I. Złotowski, *op. cit.*, s. 4–5.

<sup>47</sup> FRUS, 1945, vol. II, s. 65.

rozpatrzone przez Grovesa i Andersona<sup>48</sup>. Dnia 15 listopada propozycje zmian w tekście porozumienia z Quebec nie napłynęły, wobec czego zespoły brytyjski i amerykański rozpoczęły przygotowania do ostatecznej debaty, która nakreślić miała warunki przyszłej współpracy tych państw na polu badań nuklearnych.

Nazajutrz, 16 listopada 1945 r., w budynku Ministerstwa Wojny rozpoczęły się obrady, w których po stronie brytyjskiej udział wzięli: John Anderson, marszałek Henry M. Wilson, Roger Makins oraz generał Ian Jacob z Ministerstwa Wojny i Neville M. Butler z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Amerykanie reprezentowani byli przez generała Leslie Grovesa oraz dwóch oficerów z Departamentu Spraw Wojskowych – kapitanów Gordona Arnesona i Donalda Volpe'a<sup>49</sup>. W ciągu zaledwie jednej godziny udało się zebranim ułożyć trzypunktowy tekst krótkiego oświadczenia, które zakładało dalszą „pełną i efektywną współpracę w dziedzinie energii atomowej pomiędzy USA, Wielką Brytanią i Kanadą”<sup>50</sup>. Potwierdzono ponadto, iż zarówno CPC, jak i CDT będą kontynuowały swą działalność według wcześniej ustalonych zasad. Około godz. 10 tekst ten został przewieziony przez nowo mianowanego sekretarza wojny Roberta P. Pattersona do Białego Domu, gdzie został błyskawicznie parafowany przez Trumana, Attlee'go oraz Kinga<sup>51</sup>.

W ten sposób premierowi brytyjskiemu udało się uzyskać pisemne zapewnienie dalszej współpracy w badaniach nad bronią nuklearną. Attlee zaskoczony był łatwością, z jaką przyszedł mu sukces. Był on tym pełniejszy, że jeszcze 16 listopada, w godzinach popołudniowych doszło do podpisania dodatkowego tajnego memorandum, którego sygnatariuszami byli Anderson i Groves<sup>52</sup>. W dokumencie tym potwierdzono, iż żadna ze stron podpisujących Deklarację Waszyngtońską nie użyje broni atomowej bez uprzedniego zasięgnięcia opinii pozostałych dwóch państw. Kolejne punkty memorandum powielały postanowienia „Quebec Agreement”, kładąc jednak większy nacisk na kwestie wspólnej kontroli badań i stałej wymiany informacji<sup>53</sup>.

Po zawarciu memorandum Anderson-Groves Konferencja Waszyngtońska została oficjalnie zakończona. Większość reprezentantów delegacji brytyjskiej powróciła do Londynu, natomiast Attlee oraz Anderson skorzystali z zaproszenia premiera Kinga i udali się pociągiem do Ottawy, gdzie zostali owacyjnie przyjęci przez rząd i parlament kanadyjski. Dnia 17 listopada,

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 65.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 68.

<sup>50</sup> O włączenie wyrazu pełny („full”) do pkt 1 memorandum trwały od 14 XI ciągle spory pomiędzy Andersonem a niechętnym mu Grovesem. Pełny tekst w: FRUS, 1945, vol. II, s. 75.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 68.

<sup>52</sup> *Ibidem*.

<sup>53</sup> Memorandum to zostało ułożone w formie listu intencyjnego skierowanego do sekretarza wojny Roberta Pattersona. Pełny tekst w: *ibidem*, s. 75–76; M. G o w i n g, *op. cit.*, vol. I, s. 85–86.

po wygłoszeniu przez brytyjskiego premiera przemowy w parlamencie na temat zbieżności celów angielskiej i kanadyjskiej polityki zagranicznej, Clement Attlee i John Anderson powrócili do Wielkiej Brytanii<sup>54</sup>.

Podpisanie Deklaracji Waszyngtońskiej oraz memorandum Groves-Anderson w dniach 15–16 listopada 1945 r. zakończyło prawie półroczny okres budowania przez Clementa Attlee'go koncepcji kontroli atomowej zarówno w wariacie polityki światowej, jak i wobec sygnatariuszy „Quebec Agreement”. Kształt deklaracji był z pewnością dyplomatycznym sukcesem Attlee'go. Realizowała ona w zasadzie wszystkie ważniejsze postulaty zamieszczone w memorandum z 5 listopada. Mimo iż była to kompromisowa kompilacja opcji brytyjskiego premiera z planem Busha, o czym świadczą między innymi wariant podziału prac Komisji na poszczególne etapy czy wyraźny podział informacji dotyczących energii atomowej na naukowe i technologiczne, to jednak w najważniejszych punktach Deklaracji przewijała się myśl polityczna Attlee'go. Był projektodawcą organizacji Komisji Energii Atomowej, międzynarodowej wymiany informacji naukowych oraz pomysłu wykorzystania energii jądrowej wyłącznie do celów nuklearnych.

Z pewnością poczynaniami premiera rządu londyńskiego nie kierowały jedynie altruistyczne pobudki. Nie przedkładał troski o utrzymanie ogólnoświatowego pokoju ponad interesy państwa brytyjskiego, czego najlepszym dowodem było podpisanie memorandum Groves-Anderson. Dzięki niemu osiągnął cel nadrzędny, który postawił sobie przed wyjazdem na konferencję. Wielka Brytania otrzymała gwarancję współkontroli potencjału atomowego, przez co uzyskiwała również potwierdzenie parytetu w sferze polityki międzynarodowej.

*Artur Rosiak*

**THE ACTION OF CLEMENT ATTLEE'S GOVERNMENT  
FOR THE NUCLEAR ENERGY CONTROL  
(SEPTEMBER–NOVEMBER 1945)**

For Clement Attlee the question of the nuclear energy control has become one of the most important in international relations since an American nuclear attack on Hiroshima and Nagasaki in August 1945. British Prime Minister realized the danger created by the fact of invention of nuclear bomb and resting the secret of its construction exclusively in the hands of the USA. His fears were proved by the policy of the Soviet Union which became more and more unfriendly towards the USA and the states of the Western Europe.

<sup>54</sup> F. Williams, *op. cit.*, s. 105; C. Attlee, *op. cit.*, s. 188.

First of all Attlee aimed at creation of an international organisation for nuclear energy research control and at bringing both Russians and Americans to mutual agreement on that question. He initiated an activity leading to the organisation of conference of the representations of Great Britain, the USA and Canada. It should have made common attitude in nuclear energy control and disclosure of the results of actual research on it. Attlee also would like to prolong the Anglo-American co-operation in technology of production of nuclear weapon research, which existed since the Quebec Agreement in 1943.

Clement Attlee, Harry Truman and Wiliam Mackenzie King met in Washington where on November 9-16th 1945 the conference took place. As a result of that meeting the common declaration was proclaimed. It was a compromise between the claims of British Prime Minister and American plan of gradually disclosing of secrets of nuclear weapon production. Washington Declaration found out the necessity of creation of the Atomic Energy Commission as one of the agencies of the United Nations. The Commission should prepare the suggestions concerning: an international exchange of the scientific information, an atomic energy research control, an exclusion of the massive destruction weapon from the armament of the states. The USA also confirmed the necessity of further co-operation concerning atomic energy between the signatories of the Quebec Agreement.

Washington Declaration was a success of the diplomacy of Clement Attlee. However it was a fusion of the British conception with the American one, but more important articles of that document were dominated by the political ideas of the British Prime Minister. His efforts allowed Great Britain to gain common control of the nuclear weapon, and in that way the United Kingdom obtained a confirmation of parity in the international policy.